



Sygn. akt III CSK 89/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)
SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko A. D. i P. B.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 stycznia 2006 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 maja 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powód M. S. domagał się zobowiązania Redakcji „[...]” oraz P. B. do zaniechania publikowania fotografii przedstawiających jego wizerunek w sposób mający na celu ośmieszenie; przeproszenia za wykorzystanie jego wizerunku w montażu fotograficznym zamieszczonym w numerze 16/2004 pod tytułem „[...]”; zapłacenia solidarnie przez pozwanych kwoty 5.000 zł na Dom Małego Dziecka.

Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo ustalając, że powód jest Prezydentem Miasta S. W numerze 16/2004 „[...]” opublikowany został materiał prasowy składający się z fotomontażu i zamieszczonego pod nim tekstu. Autorem fotomontażu oraz tekstu jest pozwany P. B., natomiast funkcję redaktora naczelnego „[...]” pełni tymczasowo A. D. Opublikowany fotomontaż polegał na zamieszczeniu wizerunku powoda obok komika [...]. W komentarzu jego autor napisał w sposób satyryczny o podobieństwie powoda do [...]. Odniośł to podobieństwo do wyglądu zewnętrznego, w tym min i gestów, które w przypadku niepowodzeń (nietrafnych decyzji) pozwalają uniknąć krytyki. Powód jest inwalidą, z powodu choroby ma zdeformowane narządy ruchu i zalecone noszenie obuwia ortopedycznego, z którego jednak nie korzysta. Z uwagi na dużą aktywność życiową powód potrzebuje wielu par butów, a dla swoich potrzeb dostosowuje „normalne” obuwie.

W ustalonych okolicznościach Sąd pierwszej instancji uznał roszczenia powoda za nieuzasadnione, gdyż materiał prasowy nie naruszył dóbr osobistych powoda. Pełni on funkcje publiczne i w związku z tym publikowanie wizerunku nie wymaga jego zgody. Ponadto, jako osoba publiczna może być poddawany różnym ocenom. Ocena dokonana w „[...]” przybrała postać satyry, a więc formę ze swej istoty żartobliwą. Zestawienie ze znaną postacią nie narusza dóbr osobistych powoda ani nie pozbawia go przymiotów właściwych dla sprawowania funkcji prezydenta miasta. Fotomontaż oraz zawarty tekst nie wyśmiewają inwalidztwa powoda, nawet do niego nie nawiązują. Subiektywne odczucia powoda nie

świadczą o naruszeniu jego dóbr osobistych, gdyż naruszenie takie oceniane jest według kryteriów obiektywnych.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zobowiązał pozwanych A. D. oraz P. B. do zamieszczenia przeproszenia za wykorzystanie wizerunku powoda w montażu fotograficznym oraz do zapłacenia kwoty 5.000 zł na rzecz Domu Małego Dziecka. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd drugiej instancji uznał, że zostało naruszone dobro powoda w postaci wizerunku. Wizerunek powoda został bowiem rozpowszechniony bez jego zgody, której wymaga się zgodnie z treścią art.81 ust. 1 zd.1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dopuszczalne jest rozpowszechnianie, bez zgody zainteresowanego, wizerunku osób powszechnie znanych, jeżeli wizerunki zostały wykonane w związku z pełnieniem przez takie osoby funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych i zawodowych. To ostatnie zastrzeżenie zostało pominięte przez Sąd Okręgowy. Wizerunek taki nie może być przy tym rozpowszechniany w celu innym niż informacyjny.

Powód jest osobą powszechnie znaną, a poza sporem jest, że nie wyrażał zgody na publikację swojego wizerunku. Opublikowany fotomontaż nie pozostaje zaś w związku z pełnieniem przez powoda funkcji publicznych. Nie ulega wątpliwości, że celem publikacji było ośmieszenie powoda o czym świadczy zarówno fotomontaż, jak i zamieszczony tekst. Ani obraz ani treść artykułu nie nawiązują do decyzji podejmowanych przez powoda jako Prezydenta Miasta, zatem nie można przyjąć, że chodzi o wytknięcie wadliwych decyzji i dozwoloną krytykę. Działanie pozwanych uchybia zasadzie rzetelności i szczególnej staranności w rozumieniu art.12 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. nr 5, poz. 24 ze zm.).

Skarga kasacyjna obu pozwanych oparta została na obu podstawach. W ramach naruszenia prawa materialnego wskazują oni art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez błędną wykładnię nie uwzględniającą konsekwencji wynikających z art. 42 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe oraz art. 38 ust. 1 prawa prasowego i art.6

k.c. Jako naruszone przepisy postępowania wskazano art. 378 § 1 k.p.c. polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pozbawiony usprawiedliwionych podstaw należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W skardze kasacyjnej pozwanych wskazano, że Sąd Apelacyjny naruszył przytoczony przepis w ten sposób, że nie odniósł się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 41 prawa prasowego. Zarzut ten jest nietrafny. W apelacji powód, wskazując art. 41 prawa prasowego jako naruszony, odniósł go do stanowiska Sądu Okręgowego, który przyjął, że dobra osobiste powoda w ogóle nie zostały naruszone, a także sformułował ten zarzut w powiązaniu z zarzutem naruszenia art. 23 i 24 k.c. Do tak sformułowanego zarzutu Sąd drugiej instancji odniósł się przyjmując, że w ustalonym stanie faktycznym nastąpiło naruszenie dobra osobistego powoda. Brak wyводу, w którym nastąpiłoby wymienienie art. 41 prawa prasowego oraz jednoznaczne odniesienie się do tego zarzutu, pozostaje bez wpływu na wynik postępowania. Przypomnieć zaś należy, że naruszenie przepisów postępowania może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, o ile uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji nie naruszył także art. 6 k.c. w związku z art. 38 prawa prasowego. Formułując ten zarzut skarżący nie uwzględnił w dostatecznym stopniu jednoznacznej treści art. 38 ust. 1 prawa prasowego. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą solidarnie autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie materiału. Wykazanie przez powoda, że nastąpiło bezprawne naruszenie jego dobra osobistego w postaci wizerunku przesądza jednocześnie o naruszeniu prawa spowodowanym publikacją materiału prasowego. Tym samym spełniona jest pierwsza z przesłanek odpowiedzialności wynikającej z art. 38 ust. 1 prawa prasowego. Pełnienie zaś przez pozwanego A. D. funkcji

redaktora naczelnego „[...]” stanowi wypełnienie drugiej z przesłanek odpowiedzialności wynikającej z powołanego przepisu.

Nie znajduje także uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz art. 41 prawa prasowego. Zdaniem skarżących z art. 41 prawa prasowego wynika uprawnienie do rozpowszechniania wizerunku w celu innym niż informacyjny (jak to wynika z art. 81 ust. 1 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). W ramach tego uprawnienia pozostaje możliwość rozpowszechniania wizerunku danej osoby w przypadku satyry (oraz karykatury, jak to wynika z art. 41 in fine prawa prasowego).

Stanowisko prezentowane przez skarżących nie znajduje podstaw w treści powołanych przepisów. Nie budzi wątpliwości, że dopuszczalność rozpowszechniania wizerunku bez zezwolenia osoby na nim przedstawionej zależy od spełnienia dwóch przesłanek: po pierwsze, musi to być osoba powszechnie znana; po drugie, wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez tą osobę funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych i zawodowych. Poza sporem jest, że skarżący nie uzyskali zgody powoda na opublikowanie jego wizerunku. Wyłączenie bezprawności ich działania miałoby zatem miejsce jedynie przy spełnieniu obu wymienionych przesłanek. Pierwszą z nich należy uznać za spełnioną, gdyż pełnienie funkcji prezydenta miasta czyni z danego podmiotu osobę publiczną. Nie została jednak spełniona druga z przesłanek, gdyż wizerunek wykorzystany w „[...]” numer 16/2004 nie został wykonany w związku z pełnieniem przez powoda funkcji publicznej.

Nietrafne jest także odwołanie się do satyrycznego charakteru opublikowanego materiału. Zgodnie z art. 41 prawa prasowego pod ochroną prawa pozostaje publikowanie zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń Sejmu i rad narodowych oraz ich organów, a także publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen dzieł naukowych lub artystycznych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej. Uregulowanie to stosuje się odpowiednio do satyry i karykatury. Z treści powołanego przepisu wynika, że nie każda satyra lub karykatura pozostaje pod

ochroną prawa, czyli - mówiąc inaczej - stanowi działanie, w stosunku do którego ustawodawca wyłączył bezprawność. Satyra lub karykatura musi bowiem służyć celom, o jakim mowa w art. 41 prawa prasowego. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy utwór o charakterze satyrycznym musiałby mieć na celu zaznajomienie czytelnika z ujemną oceną działalności publicznej powoda. Takiemu celowi nie służył tekst opublikowany w „[...]”.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).